

Protokół Nr 5/2017

ze wspólnego posiedzenia Komisji Rady Gminy Poświętne:

**Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju oraz Komisji Rolnictwa,
Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej**

z dnia 16 listopada 2017 r.

V wspólne posiedzenie Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej odbyło się dnia 16 listopada 2017 r. w godzinach 9²³ – 10²⁰ (planowana godz. 9⁰⁰) przy udziale 5 członków komisji (nieobecny był Grzegorz Fabisiak). Spoza składu komisji w posiedzeniu uczestniczyli: Wójt Gminy Jan Cymerman oraz Barbara Wilczak – Ref. ds. rolnictwa, ochrony środowiska i gospodarki gruntami (lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Posiedzeniu przewodniczył Tomasz Brogowski, Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej. Przywitał zebranych oraz przedstawił tematykę posiedzenia: rozparzenie wniosków, jakie wpłynęły do obu komisji, przedstawienie pisma w sprawie obwodu łowieckiego 377, omówienie planu pracy Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej na rok 2017- co udało się zrobić, a czego jeszcze nie, oraz sprawy bieżące.

Tomasz Brogowski przedstawił treść pisma w sprawie obwodu łowieckiego 377, gdzie nie została przedłużona umowa dzierżawy Lasów Państwowych z Kołem Łowieckim *Wrzos*.

Na salę wszedł Wójt Gminy.

Tomasz Brogowski powiedział, że Polski Związek Łowiecki odpisał, że w przypadku szkód na terenie, gdzie nie jest podpisana umowa, wszelkie pisma trzeba kierować do właściciela – Dyrekcji Lasów Państwowych. Wcześniej czy później muszą problem rozwiązać. Prawdopodobnie powstanie nowe koło łowieckie i przejmie ten teren.

Bogdan Świadek powiedział, że trzeba tę informację dla mieszkańców na stronie internetowej umieścić, żeby ze szkodami z tamtego obwodu kierować się do Dyrekcji Lasów Państwowych.

Wójt Gminy powiedział, żeby nie dzwonił do mnie, bo odebrałem taki telefon, że wójt jest winny, bo cytuję: „ wóz kartofli”. Dzikie wychodzą, nikt tam nie może polować i niszczyć uprawy.

Tomasz Brogowski powiedział, że sprawa będzie pewnie rozwojowa, pewnie przyjdzie do nas informacja, tak samo i do gminy, że jakieś koło powstanie i będzie ono obejmować teren naszej gminy. Tam będzie i harmonogram polowań i innych rzeczy.

Leszek Błaszczak zapytał, kto tam polował?

Bogdan Świadek powiedział, że było koło z Zielonki. Jest tam łowczy. Podejrzewam, że to łakomy kąsek, blisko Warszawy. Najważniejsze, że mamy sprawę wyjaśnioną, a kto będzie polował, to już najmniejszy problem.

Tomasz Brogowski powiedział, że populacji zwierzyny trzeba pilnować. My jako myśliwi mamy nacisk, żeby tego przypilnować.

Bogdan Świadek powiedział, że w innym przypadku będzie ich coraz więcej.

Wójt Gminy dodał, że widać pełno zwierzyny, jest dużo dzików.

Tomasz Brogowski powiedział, że wbrew opinii „zielonych”, problemem stały się łosie. Kolidują z dzikiem, z sarną czy zającem nie jest tak niebezpieczna jak z łosiem.

Wójt Gminy powiedział, że musi być zrównoważony rozwój. Tak jak bobry, są pod ochroną, a jakie szkody robią? Zwierzęta trzeba chronić, ale to też do pewnego momentu, trzeba czasem zareagować konkretnie.

Stefan Tłaga zgłosił potrzebę oczyszczenia i zniszczenia tam bobrowych na rowie na Czubajowiznie, gdyż grozi podtopieniem.

Tomasz Brogowski przedstawił wniosek mieszkańca o naprawę drogi w Turzu w kierunku Papierni, która uległa znacznemu uszkodzeniu w wyniku zwiększonego ruchu pojazdów w okresie remontu mostu. Drugą sprawą jest wykopanie i udrożnienie rowu, 60- 70 metrów. Zwrócił się do komisji finansowej z prośbą o pochylenie się nad sprawą. Niektórzy radni jeździli tą drogą i wiedzą, jak to wygląda. Do tej pory jest ograniczenie tonażu, a i tak jeździli TIR-y.

Wójt Gminy powiedział, że jeśli chodzi o rów, to już rozmowy były, natomiast jeśli chodzi o drogę o Papiernię, to została kilka razy dobrze poprawiona, gruzem i frezem asfaltowym. Często żeśmy naprawiali, duży ruch był. Na zniszczenie drogi miał wpływ i ruch samochodowy i ciągłe opady deszczu.

Na salę weszła Barbara Wilczak.

Wójt Gminy powiedział, że tam jest spory odcinek drogi. Możemy coś tam poprawić, ale nie za dużo, jak sami widzicie jest koniec roku, w tej chwili strzełił na Kolnie przepust, woda podeszła, zabezpieczyliśmy tam, ale zastanawiam się, czy nie trzeba go prawdopodobnie wymienić.

Leszek Błaszczak zapytał, czy to chodzi o odcinek od Kolna do Ręczaj?

Wójt Gminy potwierdził i dodał, że został zabezpieczony, ale woda podmyła z góry i z dołu, to przepust ze starych czasów, teraz zakłada się plastikowe, które nie ulegają tak zniszczeniu. Ale to są koszty, gdzie by się nie dotknął.

Tomasz Brogowski podziękował a następnie zwrócił się do Barbary Wilczak z prośbą o przedstawienie realizacji z planu komisji, co udało się zrobić.

Wójt Gminy poprosił o przełożenie tego tematu, gdyż wyjeżdża na szkolenie z PROW a jest do omówienia inna ważna kwestia. Poproszę o przełożenie punktu w sprawie Spółdzielni. Może pani Basia opowie.

Barbara Wilczak powiedziała, że Spółdzielnia Produkcyjno – Usługowa zwróciła się z wnioskiem o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Spółdzielnia jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości znajdujących się w obrębie Choin i w obrębie Poświętne, są to 4 nieruchomości, od 1995 i od 1996r. Zgodnie z ustawą o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, jeżeli w dniu 13 października 2005r., byli tymi użytkownikami, mogą starać się o przekształcenie tego prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. W związku z tam złożyli do nas, do urzędu gminy wniosek. Wójt Gminy Poświętne jest właściwy do wydania tej decyzji, ponieważ stanowi to własność gminy Poświętne. Rada musi wyrazić na to zgodę.

Wójt Gminy powiedział, że zrobiony został operat szacunkowy na określenie wartości tej nieruchomości. Podkreślił, że jeżeli chodzi o SUP Poświętne, to chodzi o działki, majątek który na nich stoi – to już jest własność spółdzielni. Operat szacunkowy, wykonany przez osobę z uprawnieniami na 2 działki w Poświętnem i 2 w Choinach, wyszedł ok. 162 000zł.

Tomasz Brogowski zapytał, czy chodzi o ten plac SKR-u?

Stefan Tlaga powiedział, że te 4 działki, wszystkie zabudowane.

Wójt Gminy poprosił komisję o ustosunkowanie się do wniosku. Może udałoby się przygotować uchwałę na najbliższą sesję, która jest planowana na 27 listopada.

Tomasz Brogowski powiedział, że spółdzielnia była i tak użytkownikiem wieczystym.

Barbara Wilczak powiedziała, że dosyć długo, bo od 1995 i jedna działka od 1996r.

Bogdan Świadek powiedział, że i tak gmina nic nie mogła tam zrobić, bez zgody spółdzielni.

Barbara Wilczak powiedziała, że jest jeszcze opłata. Jeśli by gmina im przekazała, to zobowiązani byliby wnieść tę opłatę, z tym, że od razu zaznaczyli, że jest możliwość rozłożenia na raty. Nie krócej niż na 10 lat, nie dłużej niż na 20.

Wójt Gminy powiedział, że Gmina może zastosować ulgę, np. 50%, a resztę rozłożyć na raty. Różne formy. Ja bym wolał, żeby prawnik się w tym momencie wypowiedział. Mnie też jest trudno wypowiedzieć się w tej kwestii, bo mnie łączą ze spółdzielnią, nie wiem, dlaczego. Co się nie dzieje w spółdzielni, to mówią: „wójt, wójt, wójt”.

Bogdan Świadek powiedział, że spółdzielnia była od iluś tam lat.

Wójt Gminy powiedział, że jest tam zarząd, walne zgromadzenia, działa to na prawach spółdzielni, sami wiecie, jak spółdzielnia odbywa się. Wszelaką pomoc mamy – nawet nieformalną, zostawiamy jakieś maszyny na terenie, parkujemy samochód dla niepełnosprawnych w spółdzielni, nieodpłatnie w garażu. Kiedyś trzymali i samochody z OSP. Moim zdaniem spółdzielnia powinna istnieć, teraz pod rządami Stefana Tlagi, jemu niezręcznie jest mówić, bo jest radnym. Zaraz się media przyczepią do niego, bo jak to radny sobie sam...

Leszek Błaszczak powiedział, że przecież nie jest to jego własność.

Wójt Gminy powiedział, że chcemy podjąć decyzję, dlatego przekazujemy do to rady. Co podejmie rada, odzwierciedli się w uchwale.

Tomasz Brogowski poprosił Leszka Błaszczaka, jako wiceprzewodniczącego Komisji Finansowo- Budżetowej i Rozwoju by przeprowadził głosowanie w sprawie tego wniosku.

Komisji Finansowo- Budżetowej i Rozwoju:

Głosowanie: „za” - 3 głosy; wstrzymujący się - 1, przeciw - 0. (1 nieobecny - radny Grzegorz Fabisiak).

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej;

Głosowanie: „ za” – 3 głosy, „wstrzymujący się - 0”, „przeciw -0”.

Wójt Gminy podziękował za zaopiniowanie wniosku. To i tak nic nie znaczy, bo to musi iść na sesję, ale żeby nikt nie zarzucił, musi to iść drogą w pełni oficjalną, żeby nikt nie myślał, że wójt z radnymi jakiś kant po cichu zrobi. Przy okazji poinformował, że projekt na remont drogi w Wólce Dąbrowickiej w tzw. „schetyńówce” jest w tej chwili na 42 miejscu na 82 gminy. Problem tylko, na ile gmin starczy pieniędzy.

Tomasz Brogowski poprosił o 5 minut przerwy.

Wójt opuścił salę.

Tomasz Brogowski poprosił Barbarę Wilczak o przedstawienie sytuacji w roku 2017 w obszarze odbioru eternitu, czystości, działalność PSZOK oraz bezdomnych zwierząt.

Barbara Wilczak powiedziała, że w kwestii bezdomnych zwierząt największym problemem są psy. Na psy do tej pory w tym roku wydaliśmy już ponad 42 000zł. I to tylko odłowionych jest 27 psów. Plus jeden uśpiony i jeden ślepy miot. Prawie 5 000zł – pozostałe zwierzęta, padła zwierzyna – psy, dziki, lisy.

Tomasz Brogowski zapytał, że na padłe te 5 000zł?

Barbara Wilczak powiedziała, że prawie – 4768zł.

Tomasz Brogowski zapytał, a na odłowienie tych psów?

Barbara Wilczak powiedziała, że 42 066zł.

Tomasz Brogowski zapytał, czy to jest kwota od sztuki, czy my miesięcznie tyle płacimy?

Barbara Wilczak powiedziała, że płacimy od sztuki - na dzień dzisiejszy takie faktury poprzychodziły. 1400 zł netto za jednego psa. To jest ogromny koszt. Problem tych psów jest z roku na rok większy. 2-3 lata temu nie mieliśmy takich kosztów.

Tomasz Brogowski powiedział, że to nie są nasze psy. To są psy z miasta.

Jolanta Sałańska wspomniała o sołtysowej, gdzie są przewożone zwierzęta.

Przewodniczący komisji powiedział, że ona ma z gminą umowę podpisaną.

Barbara Wilczak powiedziała, że to jest gospodarstwo zastępcze.

Tomasz Brogowski powiedział, że tam trafiają zwierzęta, które wymagają opieki. Potem stamtąd inne instytucje zabierają.

Bogdan Świadek zapytał, czy przyjeżdża firma po te bezdomne psy?

Barbara Wilczak powiedziała, że tak.

Bogdan Świadek zapytał o nazwę firmy.

Barbara Wilczak powiedziała, że to firma z Mińska Maz. „Perlo”. Od tego roku mają swoje schronisko. Przekazują te pieski do schroniska albo od razu do adopcji. Mamy takie potwierdzenia.

Tomasz Brogowski powiedział, że koszty są niesamowite.

Jolanta Sałańska powiedziała, że na Ręczajach biega dużo puszczanych psów, chodzą jak bezpańskie. Wchodzisz na podwórko, jego jeden piesek. A na podwórku lata dziesięć.

Tomasz Brogowski przywołał temat szczepienia psów – żeby weterynarz przechodził od domu do domu. Ludzie unikają szczepienia wszystkich posiadanych zwierząt. Ludzie mają po 5 psów na podwórkach.

Leszek Błaszczak powiedział, że mają 5 psów, a jednego szczepią.

Bogdan Świadek zwrócił uwagę na pomysł czipowania psów, żeby każde zwierzę miało dokument.

Stefan Tłaga dodał, że wtedy każdy pies miałby właściciela.

Bogdan Świadek powiedział, że dokładnie. A tak to problem będzie zawsze. Jest ustawa, żeby ktoś zgłaszał, że jest bezdomny pies, do gminy.

Jolanta Sałańska powiedziała, że powinni zaczipować te psy odgórnie.

Tomasz Brogowski powiedział, że w wielu miastach to już jest. To jest nieraz finansowane przez jakieś instytucje. Tylko nie wiem, czy czipowanie rozwiąże problem bezdomnych psów. To są psy z miasta. W gminie będą zaczipowane, a te bezdomne dalej będą.

Bogdan Świadek powiedział, że to powinno być w skali kraju.

Barbara Wilczak dodała, że ten pan, który przyjeżdża sprawdza czy pies ma czip. To są bezdomne psy.

Leszek Błaszczak powiedział, że jak się ma małego pieska w mieście, jest bardzo ładny, jeżeli dorasta do pewnego momentu, już im przeszkadza w bloku, to go wywożą, po lasach się tuła, trafia do wsi i ludzie zgłaszają.

Tomasz Brogowski zapytał o kwestię odbioru eternitu.

Barbara Wilczak powiedziała, że w tym roku na terenie naszej gminy były dwie zbiórki eternitu. Zabraliśmy eternit z 42 posesji na ponad 92 tony. To była zbiórka ze Starostwa Powiatowego w Wołominie, oni nam dofinansowali. My przekazaliśmy listę i oni odebrali.

Tomasz Brogowski zapytał, czy zostały jeszcze jakieś wnioski?

Barbara Wilczak powiedziała, że zostało bardzo niewiele. I planujemy zbiórkę, jako z gminy, bo co roku robiliśmy, bliżej wiosny. Chyba, że starostwo znów by wyszłoby z propozycją.

Jolanta Sałańska zapytała, jak to się przedstawia procentowo odebranych z terenu całej gminy?

Barbara Wilczak powiedziała, że kiedy były przekazywane listy do starostwa z końcem sierpnia, to wszystko co przekazaliśmy zostało zabrane. Zostały wnioski, które wpłynęły we wrześniu, październiku, ale jest ich bardzo niewiele.

Tomasz Brogowski powiedział, że mamy w sumie na bieżąco.

Barbara Wilczak powiedziała, że kolejna zbiórka ze starostwa, mamy nadzieję, że się odbędzie, to zawsze do końca lutego trzeba było przekazywać wnioski. Jeśli byłaby taka propozycja ze strony starostwa, to znowu w lutym przekazemy te wnioski.

Tomasz Brogowski zapytał o PSZOK.

Barbara Wilczak powiedziała, że PSZOK działa 3 razy w tygodniu oraz w każdą pierwszą sobotę miesiąca i tutaj jest możliwość przekazania elektrośmieci, odpadów wielkogabarytowych, opon, niebezpiecznych odpadów problemowych, oraz w sezonie grzewczym popiół. Trzeba przywieźć. Były dwie zbiórki odjezdne elektrośmieci, w czerwcu i październiku. I była jeszcze jedna zbiórka odjezdna gabarytów w październiku.

Tomasz Brogowski powiedział, że to powoduje, że nie mamy świeżych dzikich wysypisk śmieci... Trochę się pojawiają...

Jolanta Sałańska powiedziała, że są to śmieci w reklamówkach.

Tomasz Brogowski powiedział, że dzięki temu dużo mniej jest w lasach. Największy problem mamy z częściami samochodowymi plastikami.

Barbara Wilczak powiedziała, że jest problem na cmentarzu, bo tam zostawiają te części samochodowe w kontenerze.

Tomasz Brogowski powiedział, że w tej sprawie będzie reagować policja.

Jolanta Sałańska powiedziała, że powinien tam być zamontowany monitoring.

Tomasz Brogowski powiedział, że na poprzedniej komisji opiniowaliśmy uchwałę odnośnie podwyżki za odpady. Tutaj wcześniej pani wspominała, że idzie to dosyć sprawnie, nie ma problemów.

Barbara Wilczak zapytała, czy chodzi o płatności?

Tomasz Brogowski Nie tyle o płatności, co ludzie nie narzekają, chyba nie mamy już problemów ze sznurkami?

Barbara Wilczak powiedziała, że ze sznurkami nie, ale zawsze coś tam się zdarzy. Dzwonią np. w takiej sprawie, że do 11 były zawsze odbierane śmieci, a jest 15 czy 14 i te śmieci nie zostały jeszcze odebrane. Jeśli ktoś potrzebuje więcej worków, to zawsze u nas w pokoju można otrzymać w urzędzie gminy.

Leszek Błaszczak powiedział, że sami dają więcej.

Tomasz Brogowski powiedział, że jak poprosiłem, to dali więcej. Oni zazwyczaj, jak się pytałem, to mówią jak dwa worki stoją, to dwa worki puste dają.

Jolanta Sałańska powiedziała, a ile możesz tych śmieci ładować, tyle czasu już odbiera się te śmieci.

Tomasz Brogowski powiedział, że nikomu nie żałuje, żeby te śmieci oddawał. Ile sobie chce, niech oddaje.

Barbara Wilczak zauważyła, że ilość śmieci zależna jest od ilości osób zamieszkujących posesje. Czasem jedną posesję zamieszkuje 3 rodziny, więc tych worków jest trochę.

Następnie Przewodniczący komisji przejrzał plan pracy Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej. Stwierdził, że w zasadzie komisja pracuje zgodnie z nim, w miarę możliwości i potrzeb. Zapytał, czy ktoś ma chciałby zabrać głos w sprawie spraw bieżących? W związku z tym, że nikt się nie zgłosił, Przewodniczący zamknął posiedzenie komisji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:

Monika Kaim

Monika Kaim

Mł. Ref. ds. obsługi Rady Gminy

Przewodniczący Komisji Rolnictwa,
Ochrony Środowiska i Gospodarki
Komunalnej

Tomasz Brogowski

Tomasz Brogowski